

Droga wojownika

Autor tekstu: **Katarzyna Soszyńska**

Bushido, to słowo pochodzące od dwóch wyrazów: chińsko-japońskiego *bushi* - oznaczającego rycerza, samuraja, wojownika oraz *do* - określającego drogę, naukę, sposób postępowania. Bardzo często *bushido* tłumaczone jest jako droga samuraja, jego moralność, czy etyka wojownika. [1]

„Bushido to wielka droga. Droga nie tolerująca odstępstw, ale dopuszczająca wiele swobody. Droga konserwatywna, ale trwanie w miejscu jest jej wbrew. Bushido to droga doskonała. Droga wojny dla miłujących pokój i droga pokoju dla wojowników”. [2]

Kodeks ten regulował stosunek samurajów do całego społeczeństwa feudalnej Japonii. Nad przestrzeganiem zasad *bushido* nie czuwała żadna instytucja, to opinia społeczna, tradycja, wychowanie oraz siła przekonania i przykład autorytetów moralnych pewnych osobistości leżały u jego podstaw. [3]

Bushido jest owocem japońskiej świadomości, a jego fundamentem są lojalność i bezgraniczny szacunek dla Cesarza i jego rodziny. Niemniej ważnymi są też szacunek i miłość do przodków, czystość ducha i ciała, szlachetność, mądrość, trzeźwość umysłu, waleczność [4]. Błędem jest postrzeganie *bushido* jedynie przez pryzmat sztuk walki. *Bushido*, to kodeks moralny, który przeniknął wszystkie dziedziny życia w Japonii.

Bushido powstało wraz z pojawieniem się samurajów. Nie było jednak ono owocem twórczej myśli jednego człowieka, lecz wynikiem długoletniej praktyki wojowników. U schyłku okresu *Senegoku* i na początku szogunatu Tokugawy miały miejsce próby spisania zasad *bushido* w jeden zwarty kodeks. Jednak *bushido* pozostało raczej przekazywane ustnie i zaledwie kilka tylko reguł zostało zapisanych. [5]

Bardzo często kodeks *bushido* porównywany jest z etosem chrześcijańskich rycerzy. I nic w tym dziwnego, bo *bushido* i średniowieczny kodeks rycerski miały ten sam cel: *„zapewniał wojownikom zestaw reguł postępowania, który wynosił ich ponad status zwykłych zabójców do wynajęcia”.* [6]

Cóż więc legło u podstaw moralnej ścieżki wojowników? Nie możemy wskazać tylko jednego źródła *bushido*. Kodeks ten jest wypadkową kilku elementów: rodzimej religii shinto, konfucjanizmu, buddyzmu, nauki Mencjusza oraz Wang Yang-minga.

Z szintoizmu *bushido* wzięło silne przywiązanie i uległość do Cesarza i jego rodziny. Religia ta wpaja też oddawanie czci przodkom, miłość i szacunek dla kraju, który „jest świętym przybytkiem bogów...” [7]. Szintoizm uczy wojowników wiary we wrodzoną dobroć ludzi, cierpliwości i uległości, odzwierciedla również dwa główne rysy narodu japońskiego: wierność i patriotyzm. [8]

Buddyzm, zwłaszcza buddyzm kierunku mahajany [9], wzbogacił *bushido* o wręcz stoickie opanowanie w niebezpiecznych sytuacjach, wiarę w nieuchronność przeznaczenia i hart ducha w cierpieniu. Najmocniej odcisnęła się na *bushido* buddyjska filozofia zen. Wymagała ona od samuraja surowej samokontroli, pewności siebie, zachowania zimnej krwi w obliczu śmiertelnego zagrożenia. Można powiedzieć, że buddyzm zen wpajał swoisty „pociąg do śmierci i pogardę do życia” [10]. Również medytacja zen, która pomagała wojownikom mężnie przejść w sferę niebytu pozostawała w bezpośrednim związku z kodeksem samurajskim.

Silny wpływ na kształt samurajskiego etosu miał również konfucjanizm, z którego samuraje przejęli przede wszystkim obowiązek wypełniania moralnych zobowiązań. To on właśnie ukształtował pojęcie honoru samuraja, kładł też nacisk na zdobywanie wiedzy i doskonalenie swoich umiejętności. Nauki Konfucjusza podkreślały też wagę idei posłuszeństwa wobec władcy oraz miłości synowskiej, a pięć konfucjańskich relacji moralnych uzupełniło podwaliny kodeksu.

Podobnie widoczny wpływ na rozwój *bushido* miały nauki Mencjusza i Wang Yang-minga. Pierwszy z nich podkreślał, że wiedza liczy się dla wojownika tylko wtedy, gdy przenika ona całą jego osobę: uczucia, rozumowanie, czyny i gdy uwidacznia się w jego charakterze. Tylko praktyczne zastosowanie w życiu posiadanej wiedzy coś znaczy, jest ona też tylko środkiem do osiągnięcia określonego celu. Wiedza jednak zawsze pozostaje w cieniu cnoty [11]. Mencjusz też twierdził, że człowiek ze swej natury jest dobry, jednak dobroć tą każdy powinien rozwijać i

pielęgnować. [13]

Wielu samurajów pozostawało pod wpływem Wang Yang-minga, co miało też swoje odzwierciedlenie wśród zasad *bushido*. Wang Yang-ming zakładał, że ludzkie sumienie jest nieomyłne oraz, że człowiek sam posiada zdolność rozróżniania dobra od zła.

Wymienione źródła *bushido* nie są jedynymi, ale zasadniczo najważniejszymi. Z nich właśnie wypływały proste zasady, które stanowiły wskazówki umożliwiające stosującym je wojownikom spokojne i bezpieczne życie.

Zawarte w kodeksie samurajów reguły były nieliczne i wyjątkowo proste. Całkowite i prawidłowe ich przestrzeganie pomagało wojownikom stawać się lepszymi, a z czasem idealnymi *bushi*. Najistotniejszymi zasadami płynącymi z *bushido* są wierność, męstwo, sztuka wojenny, prostota, uczciwość oraz powściągliwość. Wierność wobec swego pana była najważniejszą zasadą, „była to korona cnót” [15]. Przestrzegający tej zasady samuraj żył w gotowości do największych poświęceń dla swego suzerena, nawet do oddania własnego życia. Bezwzględne oddanie się i pokora wobec woli zwierzchników łączyła się z wyrzeczeniem się przez wojownika korzyści osobistych. Podkreślić jednak należy, że w sytuacjach, gdy władca żądał od wojownika dokonania czynu sprzecznego z przekonaniem samuraja, ten mógł, a nawet powinien, przekonać swego pana o niewłaściwości jego poglądów. Kodeks *bushido* bowiem nie zakładał, aby wojownicy „z sumienia czynili niewolnika jakiegokolwiek pana lub króla” [17]. Jeżeli samurajowi nie udało się nakłonić pana do zmiany rozkazu, to wojownikowi pozostawało jedyne honorowe wyjście — samobójstwo.

Ten moralny obowiązek poddanego wobec pana nakazywał poświęcenie wszystkiego dla dochowania wierności władcy. Życie wojownika było uważane za środek, którym mógł on służyć swemu panu.

Prawość i sprawiedliwość

Słuszne i sprawiedliwe postępowanie było bardzo ważnym elementem. Tylko dzięki takim wytycznym wojownicy nie stali się zwykłymi barbarzyńcami. Prawość i sprawiedliwość stały się kolejną naczelną zasadą samurajskiego kodeksu moralnego. Jasne i proste reguły zachowania stały się wytycznymi postępowania w życiu. „Zuchwałość przekształciła się w czystą odwagę, a pusty rozgłos — w szlachetną sławę, godną respektu i szacunku. Dzięki temu prostota była daleka od prostactwa, zaś wierność nie mieszała się z tępym uporem”. [20]

Sprawiedliwość i prawość pozwalały wojownikom kroczyć drogą rozumu, bez wahania oddać życie gdy zachodziła konieczność i równie odważnie walczyć, gdy nie było szans na wygraną. „Prawość jest pokrewną męstwu”. [21]

W ciągu wieków od pnia prawości i sprawiedliwości oddzieliło się *giri*. Dosłowne tłumaczenie tego słowa oznacza poprawny sposób myślenia. Z czasem ewoluowało ono w nieokreślone poczucie obowiązku, które należy spełnić. *Giri* stało się wewnętrznym kategorycznym imperatywem, niestety wyszło poza ramy zdrowego rozsądku i został wykorzystywany dla usprawiedliwiania i tłumaczenia tego, co wypada, a co nie. Z prostej i rzeczowej reguły *giri*, przekształciło się w fałszywą zasadę.

Wewnętrzna równowaga i odwaga

Utrzymanie równowagi duchowej zostało przez samurajów opanowane niemal w doskonałym stopniu. Żaden wojownik nie mógł zostać wytrącony z równowagi, musiał być opanowany i cierpliwy.

Każde zwątpienie, czy irytacja, były oznaką słabości. Żadna namiętność nie mogła zmącić równowagi ducha, trzeźwości umysłu i zachowania powagi. Twarz wojownika powinna zawsze mieć kamienny, surowy wyraz, a wszelkie uczucia powinny być głęboko skrywane przed resztą ludzi.

Całe życie wojownika było bitwą. Tylko osoba silna ciałem i rozumem mogła je przetrwać. Samuraje dążyli do osiągnięcia doskonałości, kusiły ich męstwo, hart ducha, odwaga i siła. Jednak odwaga bez prawości i rozumnego postępowania była niczym. Jak mówił Konfucjusz „męstwem jest wykonać to, co jest słusznym”. Każdy *bushi* musiał się doskonalić, dążyć do ideału. Jakikolwiek przejaw ulegania afektom był traktowany jako oznaka złego wychowania, słabości moralnej, a nawet prostactwa. Odwaga, której jedynym celem było narażanie się na niebezpieczeństwo i bezzasadne ryzykowanie życia, nie miała nic wspólnego z męstwem. Śmierć poniesiona w niegodnej sprawie była nazywana „śmiercią psa”. Odwaga, która wynikała

z egoizmu, gdzie skutek był ważniejszy od motywów była potępiana. Prawdziwa odwaga to ta, gdy „*cel zawarty jest w metodzie*” [23]. Samuraje przez całe swoje życie przygotowani byli na śmierć. To właśnie ta nieodłączna obecność śmierci i pogodzenie się z nią sprawiało, że byli oni spokojni duchem.

Esencją samurajskiej odwagi, samokontroli i opanowania jest zwyczaj odbierania sobie życia przez wojownika.

„*Męstwem jest żyć, gdy żyć się godzi, a umrzeć, kiedy trzeba umrzeć*”. [24]

Pierwsze kroki na drodze samuraja

Życie każdego wojownika było nieustanną bitwą. Przetrwali mogli tylko najsilniejsi. Prawdziwy samuraj musiał być silny ciałem i rozumem. Przy wychowywaniu młodych *bushi* największą uwagę kładziono na rozwijanie charakteru, dopiero na drugim planie znajdował się rozwój intelektualny.

Rytualna inicjacja następowała w wieku pięciu lat. Wtedy chłopcy otrzymywali mały sztylet, który był ich pierwszą bronią. Gdy przyszły samuraj kończył piętnaście lat dostawał dwa miecze *wakizashii* i *katane*, które od tej pory nosił stale przy sobie. Te dwa miecze były symbolem samurajskiego stanu.

Samuraj musiał być dobrze wychowany i posiadać rozległą wiedzę, musiał zgłębiać dzieła Konfucjusza, Mencjusza i innych myślicieli. Obowiązkowo też musiał zapoznać się z dziełami dotyczącymi wojny, strategii i sztuk wojennych. Ważnym też było, aby wojownik nauczył się kaligrafii. Prawdziwy samuraj nigdy też nie zaniedbywał ducha walki, zawsze musiał być czujny. Wojownik powinien trenować całe życie, dlatego też często mówiono, że *bushido* jest również w pewnym stopniu drogą samodoskonalenia się. „W każdej strategii konieczne jest utrzymywanie gotowości bojowej w życiu codziennym i uczynienie swej codziennej postawy gotowością bojową.” [26]

Nie tylko więc talent wojownika, ale też wysoka kultura były wymagane od doskonałego samuraja. *Bushi* musieli być mistrzami miecza i taktyki, ale na równym poziomie musieli posiadać umiejętności bardziej pożyteczne w towarzystwie i odprawianiu tradycyjnych ceremonii, jak choćby parzenie herbaty.

Miłość i chęć pomocy światu

Samuraje nie byli wyłącznie bezwzględny i surowymi wojownikami, pełnymi spartańskiego hartu. Prawdziwego wojownika, według *busido*, powinny cechować również łaskawość, litość, wielkoduszność. Bardzo ważna w wychowaniu i dorosłym życiu *bushi* była *bushido-no nasake*, czyli czułość, miłosierdzie wojownika. Zgodnie z kodeksem, samuraj powinien okazywać dobroć i współczucie słabym, uciśnionym i podbitym. Takie uczucia wśród *bushi* nie były wyłącznie impulsami serca, ale czynami zgodnymi z prawością, mogącymi ocalić lub też odebrać czyjeś życie. Miłosierdzie samuraja łączy się bezpośrednio z szacunkiem wobec przeciwnika oraz poczuciem sprawiedliwości. Samurajska etykieta wymagała, by wojownik nie przelewał krwi słabszego i aby dokonywał mądrego wyboru przed odebraniem lub ocaleniem życia przeciwnika. Jednak w żadnym razie nie był godnym litości, współczucia ani tym bardziej oszczędzenia ten, kto poddał się, ratując swoje życie. Taka postawa była haniebną, a osoba, która tak postąpiła nie mogła liczyć na litość. Samuraj powinien współczuć słabym, bezbronnym i „*pokornym w obliczu szlachetności samuraja*” [29]. Jednak przesada w okazywaniu miłosierdzia mogła stać się słabością, na którą samuraje nie mogli sobie pozwolić.

Samurajske wychowanie dzieci przypominało spartańską surowość, jednak od samych początków wychowania starano się dzieci uczulić na otaczające je piękno, a co za tym idzie uczono wrażliwości na przyrodę i sztukę. Wyjątkowy w tym względzie wpływ wywarły nauki Mencjusza, który tak mówił: „*dobroć łączy pod swoją władzą wszystko to, co siła zgnieść by chciała, tak samo jak woda tłumi ogień*” [30]. W ten sposób samurajska duma oraz uwydatniana często brutalna siła były hamowane. Wojownicze popędy samurajów ograniczane były zasadami *bushido*. Prawdziwy wojownik chcąc osiągnąć idealny poziom swojego rozwoju musiał ich przestrzegać. Takie cnoty jak miłość, współczucie, litość, czy przywiązanie uznawane były za najważniejsze elementy ludzkiej duszy, „*najdzielniejsi czują najtkliwiej, a miłujący są najdzielniejsi*”. [31]

Grzeczność, kultura i odpowiednie zachowanie

Poza polem bitwy wojownik też powinien być wzorowym członkiem społeczeństwa. Prawdziwy *bushi* musiał być oszczędny w słowach i gestach, musiał być pomocny i nie zawadzać innym. Grzeczność i usłużność są cechami, które do dziś wyraźnie charakteryzują Japończyków. Według samurajskiego kodeksu uprzejmość powinna obrazować poszanowanie obcych uczuć, powinna składać się z życzliwości i skromności, a nie powinna być tylko sposobem na pozostanie w ramach dobrego obyczaju. Uprzejmość wymagała od wojowników, by ci „*plakali z płaczącymi i cieszyli się z ucieszonym*”. [33]

Samuraje byli klasą położoną wysoko w hierarchii społecznej, przez to też nie mogli kłaść się niegodnym zachowaniem. Każdy ich krok był przemyślany, a oni sami starali się postępować w myśl konfucjańskiej zasady, że zewnętrzne oznaki uprzejmości wcale nie są istotą przyzwoitości, podobnie jak pojedynczy dźwięk nie jest muzyką.

Przede wszystkim prawdomówność

Prawda i prawdomówność były wartościami nadrzędnymi w stosunku do uprzejmości. Samuraje będąc warstwą rządzącą starali się odseparować od reszty społeczeństwa, uważali bowiem, że im przypada właśnie w udziale obowiązek nadzwyczajnej szczerości. Żadna inna klasa nie była tak poważana jak klasa *bushi*. Kłamstwo i dwuznaczność uważane były za niskie i haniebne i porównywane do tchórzostwa. Prawdziwy wojownik musiał się ich wystrzegać.

By poręczyć prawdziwość jakiegokolwiek stwierdzenia wystarczyło słowo samuraja, *bushi-no ichi-gon*. Wielka waga tego słowa sprawiała, że nawet umowy zawierane z samurajami były niepisane. Prośba o potwierdzenie umowy była dyshonorem dla wojownika. Często też zdarzało się, że *bushi* przysięgali zaklinając się na rozmaite bóstwa, czy też na własny miecz. Jednak nigdy ich słowa nie były wyłącznie pustymi wykrzyknikami, nie mającymi swego poparcia w czynach.

Również i ta zasada kodeksu *bushido* miała swoje korzenie w naukach Konfucjusza. Głosił on bowiem, że szczerość i prawdomówność są początkiem i końcem rzeczy, i że bez nich nie byłoby niczego.

Honor samuraja

Honor był najważniejszą wartością dla samuraja. Często był on ceniony przez wojowników wyżej niż własne życie. Duma z zajmowanej w społeczeństwie pozycji, którą samuraje odczuwali była bardzo silna. Żaden *bushi* nie pozwoliłby na szarganie jego dobrego imienia. Niezwykle wysokie poczucie własnej wartości niekiedy graniczyło z absurdem. Nierzadko zdarzało się, że najmniejsza nawet zniewaga, czy urażenie dumy samuraja kończyło się krwawym pojedynkiem, który kończył się śmiercią jednego z wojowników.

W imię honoru i dobrego imienia często dokonywano takich czynności, na które nie ma usprawiedliwienia w *bushido*. Nawet najbardziej błahe, a czasem wręcz urojone uchybienia stawały się przyczyną tragedii. Nie można jednak oceniać samurajów i ich dbałości o dobre imię jedynie przez pryzmat tychże wypaczeń. Młodzi wojownicy od najmłodszych lat byli uczeni, że honor jest ich najcenniejszym skarbem, że muszą go bronić i gdy zajdzie taka potrzeba muszą oddać za niego życie. Prawdziwy wojownik bardziej niż śmierci obawiał się wstydu. „*Wstyd jest jak blizna na drzewie, nie znika, ale rozrasta się z czasem*”. [37]

Ci wojownicy, którzy dali się prowokować i chwytali za broń z byle powodu byli wyśmiewani. Bo prawdziwą sztuką było ocenienie, kiedy naprawdę trzeba uciekać się do przelewu krwi w imię dobrej sławy. Wielu myślicieli, w tym i Mencjusz zachwalali cierpliwość i umiejętność znoszenia przykrości, podkreślali, że gniew za małą urazę jest niegodny prawdziwego męża, ale gniew z ważnej przyczyny jest sprawiedliwy.

O honor i sławę walczyli już najmłodszy wojownicy, bo honor zdobyty za młodu umacniał się wraz z wiekiem. Nic więc dziwnego, że tak ciężko wypracowywane dobre imię stanowiło dla *bushi* skarb najcenniejszy, i aby je ratować każdy wojownik gotów był poświęcić samego siebie. Śmierć była najpewniejszą ucieczką przed hańbą, stąd też zrodziło się honorowe samobójstwo seppuku.

Seppuku – rytualne samobójstwo

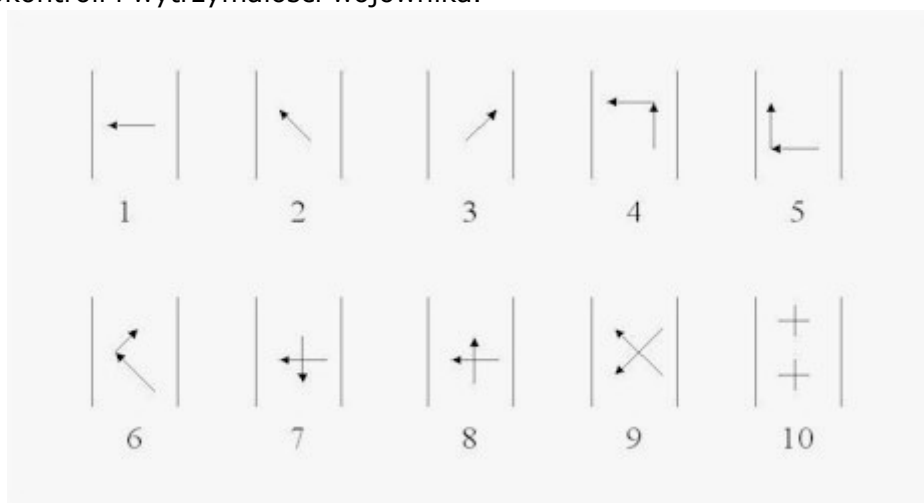
Ceremonia seppuku jest nierozdzielnie związana z *bushido*. Było to rytualne samobójstwo dokonywane przez samurajów i osoby z wyższych sfer, które doznały uszczerbku na honorze lub postąpili niegodnie hańbiąc swoje dobre imię. W późniejszych latach, w okresie Edo seppuku było też karą za przestępstwa wymierzaną przez sądy. Jednak i tak pozostało ono przywilejem samurajów, którzy szczylic się tym, że mogą swobodnie rozporządzać swoim życiem.

Popelniając seppuku wojownicy demonstrowali swoją siłę, hart ducha, wytrzymałość i pogardę wobec śmierci. Ten wyjątkowo bolesny zwyczaj wymagał od samuraja niezwykłego opanowania, samokontroli oraz męstwa. Na czym polegało seppuku? Rytualne samobójstwo polegało na rozcięciu sobie jamy brzusznej. Według wierzeń Japończyków to właśnie brzuch był miejscem, gdzie znajdowało się centrum życia ludzkiego, wszystkie jego uczucia i które było centralnym punktem ciała. Przez rozcięcie brzucha samuraj starał się dowieść swoich szczerych zamiarów, prawdziwych intencji i uczuć. Często też popelnienie seppuku miało być dowodem niewinności wojownika lub też zadośćuczynieniem za hańbę i niegodne czyny.

„Gdy honor stracony, lepiej jest umrzeć;
śmierć jest bezpieczną ucieczką przed hańbą” [38]

Seppuku było popelniane na wiele sposobów. Samurajowie uczyli się popelniania seppuku od najmłodszych lat. Ich mistrzowie objaśniali im najskuteczniejsze i najbardziej odpowiednie sposoby dokonywania tego obrzędu. Każda szkoła samurajów uczyła innego sposobu odbierania sobie życia. Jednak podstawa była jedna, samuraj musiał rozciąć sobie brzuch w taki sposób, aby wszyscy otaczający go ludzie mogli zobaczyć jego wnętrze. Tym samym wojownik dowodził czystości swoich myśli i swojej duszy.

Jamę brzuszną rozcinano dwa razy. Pierwszy raz w linii poprzecznej, od lewego do prawego boku, a następnie pionowo od przepony do pępka. Sposób w jaki samuraj odbierał sobie życie przez rozcięcie brzucha zależało wyłącznie od niego samego, od stopnia samokontroli i wytrzymałości wojownika.



Rodzaje cięć brzucha w seppuku. Źródło: <http://www.samuraje.historicus.pl/seppuku.htm>

Z reguły seppuku popelniano w pozycji siedzącej – kolana dotykały podłogi a tułów opierał się na piętach. Szaty samuraja w tym obrzędzie były zsunięte z górnej części ciała i podłożone pod kolana. W ten sposób wojownik zapobiegał, hańbiącemu jego imię, przewróceniu się na wznak po zakończeniu seppuku. Czasami też zdarzało się, że samuraje dokonywali seppuku na stojąco.

Rytualnego samobójstwa dokonywano przy pomocy małego miecza *wakizasii* lub sztyletu *kusungobu*. Zdarzało się, że seppuku dokonywano nie stalowym, tradycyjnym mieczem, ale bambusowym. Takie seppuku dodawało chwały samurajowi. Czasami też używano dużego miecza owiniętego częściowo w tkaninę aby móc trzymać za ostrze.

Nawet w tym przypadku istniały surowe reguły. Samuraj musiał obserwować ostrze, nie mógł wbić go zbyt głęboko by sztylet nie zatrzymał się na kręgosłupie. Taka sytuacja udaremniłaby cały rytuał. Cięcie nie powinno być też zbyt płytkie.

Zazwyczaj po rozplątaniu jamy brzusznej samuraj przecinał sobie też gardło, by szybciej umrzeć. Jednak w przypadkach, gdy seppuku było wyrokiem sądu, po dokonaniu rytualnych cięć, samurajowi ścinano głowę. Z czasem wprowadzono instytucję *kaishaku*, oficjalnego pomocnika – sekundanta, który był odpowiedzialny za ścięcie głowy samobójcy.

Rytualne samobójstwo było popełniane przez różne osoby tak mężczyźni jak i kobiety. Żony i córki wojowników dokonując seppuku nie rozcinały sobie brzucha, ale gardło, lub też przebijały swoje serce sztyletem *kaiken* [41], lub krótkim mieczem, który córki wojowników dostawały w chwili osiągnięcia pełnoletniości.

Przez pewien czas seppuku miało charakter kultu, a wojownicy odbierali sobie życie z bardzo nawet błahych powodów. Czyniąc tak oddalali się od zasad swojego moralnego kodeksu ponieważ dla prawdziwego samuraja szukanie śmierci jest zwykłym tchórzostwem.

Stosowanie seppuku jako kary zostało oficjalnie zniesione po 1868 roku. Jednak samuraje chcący ochronić swoje dobre imię nadal je popełniali z cichym przyzwoleniem społecznym. Wojownicy, którzy w ten sposób odebrali sobie życie nadal byli zyskiwali nimb sławy i wzniosłości.

Każdy samuraj powinien umieć odróżnić dobro od zła, godne uczynki od tych niegodnych. Gdy będzie czynił dobro, będzie postępował słusznie, wtedy będzie kroczył drogą *bushido*.

Zobacz także te strony:

[Bushido, giri, ko - dziś. Wpływ tradycji na osobowość współczesnego Japończyka](#)

[Zasady Bushido a biznes](#)

[Bushido w historii Japonii](#)

[Bataliony kochanków](#)

[Religie Japonii](#)

[Oświecenie po japońsku](#)

[Na czym polega doskonałość estetyki japońskiej?](#)

[Między pagodą a McDonalodem. Społeczne i kulturowe problemy współczesnej Japonii](#)

Przypisy:

[1] I. Nitobe, op. cit., s.19.

[2] [Bushido](#)

[3] A. Śpiewakowski, *Samuraje*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2007 r., s.14.

[4] T. Takagi, *Rycerze i samuraje*, Diamond Books, Bydgoszcz 2004, s. 22.

[5] I. Nitobe, op. cit., s. 20.

[6] [Bushido - droga wojownika](#)

[7] I. Nitobe, op. cit., s. 24

[8] Ibidem

[9] Ten kierunek buddyzmu dotarł do Japonii w VI wieku.

[10] I. Nitobe, op. cit., s. 24.

[11] I. Nitobe, op. cit., s. 24

[13] [Mencjusz ifilozofia Mencjusza](#)

[15] Nitobe, s.56

[17] I. Nitobe, op. cit., s. 61

[20] T. Tagaki, op. cit., s.138

[21] I. Nitobe, op. cit., s. 29

[23] T. Tagaki, op. cit.,s.137

[24] I. Nitobe, op. cit., s. 31

[26] M. Miyamoto, *Księga pięciu kręgów*, Helion, Warszawa 2006, s. 46.

[29] A. Śpiewakowski, op. cit., s. 19

[30] I. Nitobe, op. cit., s. 36

[31] Ibidem, s. 36

[33] I. Nitobe, op., cit., s. 44

[37] I. Nitobe, op. cit., s.52

[38] Ibidem, op. cit., s. 72

[41] Taki sztylet żony samurajów dostawały w prezencie ślubnym od swych małżonków.

Katarzyna Soszyńska

Absolwentka stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Łódzkim. Specjalizuje się w problematyce regionu Azji - Pacyfiku, w szczególności Japonii.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 25-08-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6031) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6031>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl